Echo Artystyczne

Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych

PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lit. Art. ESTRADY, ARENY i KINO-VARIETÉS.

Rok VI. WARSZAWA — MAJ 1929 R. Zeszyt 2.

Echo Artystyczne

Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych

PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lit. Art. ESTRADY, ARENY i KINO-VARIETÉS.

Rok VI. WARSZAWA — MAJ 1929 R. Zeszyt 2.

Projekt ustawy o umowach zbiorowych (konwencjach) i o załatwianiu zatargów w pracy.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społ. przygotowało dwa nowe projekty ustaw, które niebawem wejdą w życie.

Jak widzimy Rząd obecny w dziedzinie ustawodawstwa społecznego wyprzedza wszystkie inne państwa, w których podobne ustawy istnieją.

W Niemczech ustawodawstwo to rozwijało się powoli w przeciągu całych dziesiątków lat od r. 1871 i w miarę postępu gospodarczego państwa, w zaborze rosyjskim zaś ustawodawstwa społecznego w zrozumieniu zachodnio-europejskiem zupełnie niema, Polska zaś w okresie swej niepodległości t. zn. w ostatniem dziesięcioleciu, mimo rozpoczętej gospodarczej odbudowy państwa i zniszczenia powojennego — wprowadziła w życie w ostatnich trzech latach wiele ustaw o szerokim zakresie działania, j. np.: ubezpieczenie w razie choroby, na wypadek inwalidztwa, bezrobocia — ostatnio ustawę o umowach zbiorowych (konwencjach) i o załatwianiu zatargów w pracy.

Rysy charakterystyczne projektu o umowach zbiorowych (konwencjach) są następujące: Postanowienia umów indywidualnych o pracę niezgodne z umową zbiorową, a nie zawierające **warunków korzystniejszych dla pracowników są nieważne.** Minister pracy może **w drodze rozporządzenia nadać umowom zbiorowym (konwencjom) moc powszechnie obowiązującą, bądź na całym objętym przez nią obszarze, bądź na jego części.** Rozporządzenie takie **zobowiązuje wszystkich do stosowania umowy zbiorowej.** Uczestnikami umowy mogą być ze strony pracodawców **stowarzyszenia lub poszczególni pracodawcy,** ze strony zaś pracowników **związki zawodowe,** a w razie ich braku specjalnie wybrane delegacje.

Projekt ustawy o załatwianiu zatargów zbiorowych pracy przewiduje powołanie do życia komisyj pojednawczo-rozjemczych, które mają za zadanie umożliwić załatwianie zatargów zbiorowych, które nie zostały zakończone w drodze bezpośredniego porozumienia. Przewidziane jest utworzenie sieci komisyj pojednawczo - rozjemczych z komisją główną na czele, z udziałem przedstawicieli grup pracodawców i pracowników. Postępowanie przed komisjami przechodzi przez dwa etapy — postępowanie pojednawcze i postępowanie rozjemcze. Jeżeli wszyscy uczestnicy zgadzają się na postępowanie rozjemcze, to orzeczenie ma charakter arbitrażu.

Jak z powyższego wynika jesteśmy na drodze ku ogólnej poprawie naszych warunków pracy, gdyż powyższe ustawy w zupełności nas zabezpieczają.

Ka-Be

Sprawa Konwencji.

Ogół artystów naszej organizacji zainteresowany jest w tej chwili sprawą konwencji z Pozedem, która z dn. 1 marca r. b. została nam wypowiedzianą, a podpisanie nowej, jest kwestją najbliższych dni.

Fakt powyższy, komentuje sobie każdy na swój sposób, lecz naogół nikt doszukać się nie może prawdziwej przyczyny, któraby mogła być powodem jej wypowiedzenia.

Część członków, dla których, całość tejże była wystarczającą, uzgadnia ów moment z wstrząsem w posadach naszej organizacji, wywołanym skutkiem niekonsekwentnej gospodarki przedstawiciela poprzedniego Zarządu; dochodzi nawet do wniosku, iż Pozed chciał niezawodnie ową chwilę wykorzystać dla złagodzenia któregoś z paragrafów nie po jego myśli.

Inni widzą tu zwyczajną sobie praktykę, polegającą na tem, że gdy termin konwencji się kończy, automatycznie dyrektorzy ją wypowiadają (tak dotychczas bywało —przyp. red.) chociażby tylko dlatego, że przy podpisaniu nowej, nadarza się poprostu okazja do roztrząsania i omawiania spraw bieżących z egzystencją obu stron.

Zupełnie z innego punktu widzenia pojmują ów fakt nasi optymiści, t. zn. ci, którzy są ciągle pod wrażeniem, że upełnomocniona poprzednio komisja Polzawidu do podpisania tej właśnie wypowiedzianej konwencji ich „zaprzedała" — ci znowu twierdzą, że gdyby nam Pozed jej niewypowiedział, zmuszeni byśmy byli sami tego jak najrychlej dokonać, gdyż „furtki" w niej poczynione na korzyść dyrekcyj, były poprostu „zaporą" dla artystów, uniemożliwiając im niejednokrotnie sposobność zarobkowania.

W biurku redakcyjnem znaleźliśmy przypadkowo artykuł dyr. Borzyma, który miał być zamieszczony w naszem piśmie zaraz po zawarciu poprzedniej konwencji, a który niewiadomo z jakiego powodu, nie doczekał się swej kolejki. Artykuł ten ma tytuł: „*Na marginesie konwencji.*" Między innemi pisze dyr. Borzym:

„Zawarcie konwencji ma na celu uproszczenie współpracy między dyrekcjami imprez kabaretowych, a artystami. Zwykle w konwencji przewiduje się różne kwestje, które mogłyby wynikać między stronami; kwestje te ma zawarta konwencja, że tak powiem niwelować. Żeby ta konwencja jednak zawierała tyle paragrafów, ile ich zawiera naprzykład kodeks prawa napoleońskiego, to i tak nie będzie mogła pomieścić ona wszystkich tych spraw, które wytworzy życie, lub też artyści, czy dyrektorzy. Te nieprzewidziane w konwencji kwestje będą tembardziej powstawały, jeżeli obie zainteresowane strony nie wykażą dobrej woli, lub też celowo będą się starały paraliżować dobrą chęć autorów konwencji. A ponieważ tej dobrej woli było dotychczas zawsze obustronnie brak, można więc przypuszczać, że będzie tak i w przyszłości. Nie dowodzi to jednak, żeby nie robić wysiłków do ciągłego poprawiania istniejących wad i usuwać niedomagania, bo poprawa stosunków da się osiągnąć nietylko drogą zawierania konwencji, ale również i wytykaniem popełnionych błędów."

Z powyżej przytoczonych głosów możnaby tylko wywnioskować, że przyszła konwencja wymagać będzie jednak długiego i sumiennego opracowania, jej forma i styl muszą mieć ujęcie prawne, ażeby służąc już jako *Umowa Zbiorowa* przewidziana rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzpltej o sądach pracy — (o której wspominamy w artykule wstępnym) licowała tak z godnością dyrektora, jak i artysty. Musi ona być skonstruowaną na lat kilka, gdyż wprost techniczną niemożliwością z naszej strony jest przerabianie jej

każdego roku, obarczanie coraz to nowych pełnomocników tak wielką odpowiedzialnością, nie mówiąc już o kosztach, jakie pociąga za sobą wysyłanie delegacji.

Dlatego też, jeżeli zawieranie poprzedniej konwencji trwało co najmniej dwa dni i nie osiągnięto swego celu, trudno przewidzieć ile czasu pociągnie za sobą podpisanie nowej, zważywszy, że ma być już ona ową właściwą podstawą prawną do utrwalenia egzystencji tak Pozedu, jak i Polzawidu.

Ogół artystów, interesujący się przebiegiem tej tak aktualnej sprawy, najzupełniej może być spokojny, nie słuchać podszeptów ludzi złośliwych, (odstawionych od żłóbka Polzawidu), lecz zaufać tym, którzy uprawomocnieni uchwałą VIII Walnego Zjazdu podpisywać ją będą. Zanim jednak ujrzymy jej nowe oblicze, poprzednio zawarta konwencja jest nadal miarodajną przy zawieraniu kontraktów i żadnych poprawek na własną rękę w niej czynić nie można.

O uleczenie naszych stosunków.

Gdy jednogłośną uchwałą VIII Walnego Zjazdu został powołany do życia nowy Zarząd, gdy na czele organizacji stanęli ludzie, którzy bez wszelkich osobistych korzyści, zdecydowali się przyjąć na siebie odpowiedzialną rolę wyprowadzenia naszej organizacji z tego bagnistego terenu, na którym w ostatnich czasach się znalazła — powtarzam, gdy ci ludzie stanęli u steru „tonącej barki," — jakiś balsamiczny wiew wionął na rozgorączkowane umysły i ci, którym dobro Związku i własna przyszłość leży na sercu, odetchnęli swobodnie, będąc przekonanymi, że organizacja nasza, jako organizacja w całem znaczeniu tego słowa, istnieje.

I kiedy, ufni w lepszą przyszłość, obecni na VIII Walnym Zjeździe, członkowie Związku rozjechali się, Zarząd Główny na pierwszem swem posiedzeniu solennie postanowił dźwignąć organizację z krytycznego położenia, nawiązując to postanowienie do przemówienia kol. prezesa, na Walnym Zjeździe, po obraniu go na to stanowisko.

Zdając sobie dokładnie sprawę, jaka ogromna odpowiedzialność ciąży na Zarządzie, nowy Zarząd postanowił z bezwzględną konsekwencją realizować wszystkie dyrektywy Walnego Zjazdu, jak również być bezwzględnym dla członków, wyłamujących się z pod solidarności organizacyjnej.

Nie ulega najmiejszej wątpliwości, że w krótkim czasie, wszelkie poczynania Zarządu, dadzą realne, dodatnie wyniki jest jednakże aksjomatem, że Zarząd Główny nie pozwoli sobie w żaden sposób utrudniać pracy, bo, nie kierowany żadną prywatą, a tylko dbając o dobro i rozwój organizacji, — jest dość silny by stawić czoło wszelkim malkontentom i bronić praw swych członków, gdzie tylko to się okaże potrzebne.

Dlatego stanąć powinniśmy wszyscy przy Zarządzie, podporządkować się jego dyrektywom, gdyż jest on tym lekarzem, którego upoważniliśmy do tak poważnej operacji na naszym organiźmie, któremu jako lekarzowi, musimy pozwolić na wszelkie zabiegi, może chwilowo dla niejednych bolesne ale które z czasem przyniosą nam ulgę i zupełne uzdrowienie.

Nieregularne płacenie składek i innych świadczeń hamuje pracę Zarządu, dlatego nie należy zwlekać z płaceniem, bo czyż warto być przez taką znikomą sumę jak 6 złotych miesięcznie, zawieszonym w prawach członkowskich, które to zawieszenie obecnie będzie brzemienne w bardzo poważne następstwa jak np. nieotrzymy-

wanie kontraktów od agentów, mających obecnie prawo i obowiązek sprawdzanie legitymacyj, — większe trudności przy formalności przywrócenia w prawach członkowskich i t. d.

Wszystkie pożyczki zaciągnięte przez członków Związku, będą przez Zarząd Główny wycofane w sposób bezbolesny, w minimalnych ratach i to w ramach możności poszczególnych członków, ale wycofywane będą.

Zadaniem zaś i celem Zarządu Głównego będzie w ramach możności dać swoim członkom wszystko to co potrzebne jest im w ich pracy zawodowej, jako to: obronę ich praw, warunki mieszkalne, dbanie o ich poziom artystyczny przez dobór repertuaru etc.

O ile ogół członków Związku wszystko powyższe weźmie do serca, o ile też zrozumie, że Zarząd Główny tylko dobro organizacji ma na względzie, jak również będzie pomagał Zarządowi w jego pracy, to owoce solidarności i współpracy z Zarządem, nie dadzą na siebie długo czekać.

E. R.

Centralna Organizacja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych a Pol. Z.. A. Wid.

Już przeszło rok należymy do C. O. Z Z. P. U. i posiadamy swych delegatów biorących czynny udział w jej posiedzeniach. O zadaniach tejże organizacji ukaże się w jednym z następnych numerów naszego pisma specjalny artykuł, tym razem pragniemy tylko członkom naszym nie mającym sposobności poznać jej bliżej, zobrazować potęgę i siłę kilkudziesięciu związków, razem występujących pod jej egidą na zewnątrz.

Jednym z powodów takiego wystąpienia było ujęcie się za kolegami muzykami co dokładnie podajemy w zamieszczonej tu odezwie:

Koledzy i Koleżanki!

Na gruzach Warszawskiej Operetki, która w ostatnich latach swego istnienia miała swą siedzibę w sali Teatru „Nowości", Bielańska 5, przedsiębiorcy p. Lejman i Celmajster, zakładając kino pod firmą „Słońce", wyrzucili na bruk kilkunastu muzyków, stałych pracowników tego teatru, nie godząc się pod żadnymi warunkami, ani na wypłatę odszkodowania za zerwanie umowy i spłatę zaległych poborów, ani też na przyjęcie do pracy w nowootworzonem kinie. Ten bezprzykładny postępek przedsiębiorców kinematograficznych winien być wzięty pod pręgierz opinji ogółu pracowników umysłowych i robotników w Warszawie. Warszawska Rada Okręgowa Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych postanowiła w obronie pokrzywdzonych pracowników ogłosić bojkot kina „Słońce" przez ogół pracowników w Warszawie, wzywając wszystkie Związki do nieprzyjmowania ulgowych biletów.

Koledzy! Omijając kino „Słońce" stajecie solidarnie u boku walczących o swe prawa kolegów muzyków. Niech nikt z Was, ani z Waszych krewnych, przyjaciół i znajomych, nie podtrzymuje swoim ciężko zapracowanym groszem przedsiębiorstw, które nie umieją uszanować pracownika i jego słusznych praw.

Bojkotujcie solidarnie kino „Słońce".

Warszawska Rada Okręgowa Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych

zrzeszająca następujące organizacje:
Zw. Zaw. Pracowników Handl., Przem. i Biur. m. st. Warszawy,
Zw. Zaw. Pracowników Bankowych,
Zw. Zaw. Nauczycieli Polskich Szkół Średnich,

Zw. Zaw. Farmaceutów Pracowników,
Zw. Zaw. Muzyków Rzeczyposp. Pol.,
Zw. Zaw. Artystów Widowiskowych,
Zw. Zaw. Pracowników Ubezpiecz.,
Zw. Zaw. Pracowników Sanitarnych Kas Chorych,
Zw. Zaw. Agentów i Wojażerów,
Zw. Zaw. Polskich Drogistów,
Zw. Zaw. Kobiet Pracujących w Handlu i Biurowości,
Zw. Zaw. Leśników,
Zw. Zaw. Pracowników Administracji Wojskowej,
Syndykat Dziennikarzy Warszawskich, oraz 40 innych związków st. m. Warszawy, podpisało powyższą odezwę.

Po bojkocie, który trwał zaledwie kilkanaście godzin, otrzymaliśmy list następujący:

Rada Okręgowa Centralnej Organizacji Pracowników Umysłowych w Warszawie.

Do
Pol. Z. A. Wid.
w miejscu.

Na skutek naszej akcji bojkotowej dyrekcja kina „Słońce" przedstawiła kompromisowe propozycje, które zostały przez Związek Muzyków zaakceptowane. Na podstawie układu zredukowani koledzy muzycy otrzymają około połowy należności, reszta zaś pozostaje jako prywatny dług poprzedniego właściciela kina „Słońce", zgodnie z wystawionem zobowiązaniem wekslowem.

Wobec powyższego bojkot zostaje z dniem dzisiejszym zakończony.

Ze swej strony spełniamy miły obowiązek dziękując Sz. Kolegom za solidarne wystąpienie w obronie pokrzywdzonych muzyków, dzięki czemu bojkot mógł być zakończony pomyślnie. Do sukcesu naszego w szczególności przyczyniła się Rada Zawodowa (Warecka 7) i Rada Zawodowa (Wiejska 14), Centralna Komisja Porozumiewawcza Pracowników Państwowych, Powszechny Zwiazek Pracowników Handlowych i Biurowych (Mylna 7), solidarnem wystąpieniem, co wyraziło się w wydaniu wspólnej odezwy i poparciu zaprzyjaźnionej prasy, w szczególności „Robotnika". Wreszcie dziękujemy **Zarządowi Związku Zawodowego Artystów Widowiskowych, który przyspieszył likwidację zatargu wycofując swoich kolegów z placówki kina „Słońce".**

Licząc na dalsze współdziałanie z nami wszystkich organizacji zawodowych pracowniczych i robotniczych w obronie wspólnych interesów, pozostajemy

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

Sekretarz Generalny: (—) S. Gacki
Prezes: (—) From

Historja kabaretu.

W numerze 108 „Rzeczypospolitej" został zamieszczony ciekawy artykuł pod powyższym tytułem, który w streszczeniu podajemy:

Tak bardzo modne, zwłaszcza po wojnie, kabarety, dancingi i wszelkiego innego rodzaju nocne lokale rozrywkowe, nie są bynajmniej nowością, ani też, jak wielu może sądzić mylnie nie pochodzą z przed lat kilkudziesięciu.

Kabaret, bez przesady powiedzieć można, jest tak stary, jak świat. Istniał on w zamierzchłej starożytności u wszystkich ludów, stojących na wysokim stopniu cywilizacji i bogatych.

Nocne lokale rozrywkowe były już powszechnie znane w starożytnej Grecji i to bynajmniej nietylko dla wybrańców fortuny, to jest ludzi bogatych ale i także dla prostego ludu. Naturalnie, że między lokalami tymi istniały różnice. Jedne były wykwintniejsze, w innych bawiono się taniej ale niemniej wesoło.

W jednych tylko Atenach istniało 360 nocnych lokali rozrywkowych,

w których zbierali się hulacy nietylko z całej stolicy, ale tak samo birbanci z prowincji i odległych kolonij, którzy przybywszy do stolicy chcieli wesoło się zabawić.

Znany filozof Diogenes, w naukach swoich, często gromił ostremi słowami Ateńczyków, którzy mniej zajmowali się losami państwa, ale natomiast wiele czasu spędzali w lokalach, w których fletnistki zabawiały piosenką i tańcem gości.

Również w starożytnym Rzymie roiło się od nocnych lokali rozrywkowych. Cesarz Nero był stałym gościem tych lokali, lecz był zarazem bardzo wrażliwy na wysokość cen i gatunek wina i niejednokrotnie dawał się właścicielom wspomnianych lokali we znaki, niektórych kazał zamykać w więzieniu, a przy najbliższych igrzyskach rzucać dzikim bestjom na pożarcie.

Kiedy straszliwy wybuch Wezuwiusza w ciągu paru godzin zalał potokami wrzącej lawy Pompeję i uczynił z niej miasto śmierci, zamarło również życie i w „Domu Fauna". Podczas wybuchu Wezuwiusza wszyscy goście uciekli. Nie zdołała tylko uratować się słynna tancerka Cassia, na cześć której wypisano na ścianach domu szereg płomiennych poematów. Podczas odkopywania „Domu Fauna" znaleziono szczątki jej ciała, naramienniki, zausznice i inne cenne klejnoty, jakimi zasypywali ją wielbiciele.

Nocne lokale rozrywkowe są również od wielu wieków znane w Chinach. Chińczycy bowiem są narodem, mającym niezwykłe zamiłowanie do zabawy. To też w państwie „Niebieskiego Smoka" od dawna są rozpowszechnione kabarety, w których gromadzili się i gromadzą najdostojniejsi mandaryni, jak również nędzni kulisi.

Okazuje się tedy, że niema nic nowego pod słońcem i wszystko już było...

Te-or.

Z naszych placówek.

BIAŁYSTOK.

W rest. **„Rytz"** program kabaretowy ze Szpakowskim na czele.

BIELSKO. (śląsk Ciesz.)

W **„Tabarin"** i **„Edenie"** występy artystów krajowych i zagranicznych.

BRODNICA.

W **„Strzelnicy"** występy artystów widowiskowych.

BYDGOSZCZ.

W kabarecie **„Maxime"** i **„Resursie"** produkcje wokalne i choreograficzne. Gości tu od kwietnia Cyrk Medrano.

GDYNIA.

Występy artystów Pol. Z. A. Wid. w **„Kaszubskim"** i Kino-variete **„Czarodziejka"**.

GRUDZIĄDZ.

W **„Mazurce"** dancing tow. z występami artystów.

INOWROCŁAW.

W rest. hotelu **„Pod Lwem"** kabaret lit. art.

KALISZ.

W **„Europie" „Savoy'u"** i u dyr. Wypiszczykowej występy artystów widowiskowych.

KATOWICE.

W **„Trocadero" „Apollo" „Mascotte" „Atlantic"** i **„Eldorado"** występy artystów krajowych i zagranicznych.

KOWEL.

„Ognisko Polskie" występy artystów widowiskowych.

KRAKÓW.

W **„Moulin Rouge"** program kabaretowy. W **„Mirażu" „Esplenadzie"** i **„Teatralnej"** — dancing towarzyski z produkcjami artystycznemi.

LUBLIN.

W **„Apollo" „Frascati" „Ermitage"** występy artystów widowiskowych.

LWÓW.

W „Bagateli“ „Louvre“ „Warszawie“ „Belmont“ i „Elite“ występy wokalno-choreograficzne; w „Imperjal“ i „De la Paix“ dancing towarzyski.

ŁÓDŹ.

W „Grand“ dancing towarzyski z występami sił krajowych i zagranicznych.

W „Savoy'u“ i „Metropole“ produkcje kabaretowe.

ŁUCK.

W „Klubie Czeskim“ program kabaretowy.

POZNAŃ.

W „Moulin Rouge“ „Nowy Świat“ „Apollo“ „Savoy“ „Splend d“ „Pawie Pióro“ produkcje wokalno-choreograficzne — z występami artystów krajowych i zagranicznych. W rest. „Carlton“ „Miraż“ dancing towarzyski.

PIOTRKÓW.

W kino-varieté „Czary“ i „Odeon“ występy artystów Pol. Z. A. Wid.

RÓWNE Woł.

Rozpoczął tu występy Cyrk Staniewskich.

Produkcje kabaretowe w rest. „Nowy Świat“. (Dochodzą nas słuchy, iż tamt. publiczność stęskniła się już za humorystą).

SOSNOWIEC.

„Cukiernia Warszawska.“ Występy artystów Pol. Z. A. Wid. z Heniem Domańskim na czele.

STANISŁAWÓW.

W kawiarni „Warszawa“ program kabaretowy z E. Odrobińskim na czele.

TORUŃ.

„Pod Orłem“ występy artystów widowiskowych.

WARSZAWA.

W kino-varieté „Czary“ „Mewa“ „Muza“ „Oaza“ „Hel“ „Era“ „Uciecha“ „Słońce“ „Astra“ występy artystów Pol. Z. A. Wid.

Na dancingach: „Oaza“ „Bristol“ „Nitouche“ „Jockey Club“ „Wiecha“ „Astorja“, Wróbel“ „Varsowie“ „Lij“ występy artystów krajowych i zagranicznych.

W Cukierni „Udziałowej“ i w rest. „Saski“ „Victorja“ i „Metropole“ program kabaretowy.

WILNO.

Gości tu Cyrk Musajewa.

ŻYRARDÓW.

Z dniem 10 kwietnia b. r. rozpoczął tu występy Cyrk Barańskich.

ZDOŁBUNÓW.

Występy filji Cyrku Staniewskich.

Z zagranicy.

BRUKSELA.

W pierwszych dniach kwietnia r. b. spalił się tu doszczętnie jeden z największych gmachów rozrywkowych Moulin Rouge. Podobne wiadomości dochodzą nas również z Nardonne, gdzie w departamencie Aude spłonął teatr Alcasar, oraz z Ostendy, gdzie pastwą groźnego pożaru padła część teatru Scala.

BERLIN.

W tych dniach zamknął tu swe pokoje jeden z najstarszych teatrów ludowych „Spezialitätentheater,“ którego cała rezydencja nabytą została na roboty związane z budową tunelu kolejowego.

BERNO.

Związek artystów czechosłowackich skutkiem nadużyć pokątnych pośredników, zabronił podpisywania umów na kontraktach bez pieczęci związkowej. Niepodporządkujący się karani będą grzywną do 5000 k. c. wzgl. skreśleniem z organizacji.

ESTONJA.

Między Austrją i Estonją został zniesiony z dniem 1 kwietnia r. b. przy

mus meldowania się w każdem mięście poddanych tychże państw, który przewidziany był ustawą dla cudzoziemców.

WIEDEŃ.

Artyści-cudzoziemcy przebywający na przejściowych kontraktach w Austrji zwolnieni są według noweli do ustawy z dnia 29 XII 1928 r. § 2 lit. 15 z obowiązku płacenia podatku ubezpieczenia. Z dniem 2 kwietnia r. b. zaprowadzony został między Austrją i Polską na podstawie umów Pocztowych Kas Oszczędności obu krajów wolny obrót przekazami pocztowymi. Filje w Polsce znajdują się prócz Warszawy, w Poznaniu, Katowicach i Krakowie.

LONDYN.

Teatr „Colonial" przy New Oxford Street został przebudowany na kino-varieté. Teatr posiadać będzie 3000 miejsc i w tych dniach nastąpi jego otwarcie.

RZYM.

Donoszą, że powstać ma tu „Bank Kredytu dla Artystów." Bank ten udzielać ma pożyczek poetom, malarzom, rzeźbiarzom, artystom opery i t. p.

MONACHIUM.

Na zebraniu dyrektorów teatrów rozmaitości i kabaretów, w dniu 15 kwietnia r. b. zakwestjonowano uchwałę walnego zebrania dyrektorów berlińskich, ażeby do związku I. V. T. D. V. oprócz fachowych dyrektorów przyjmować również właścicieli pokrewnych przedsiębiorstw.

REUTLINGEN.

Z przybyłego tu na gościnne występy w kwietniu cyrku, uciekły 4 największe słonie, które zniszczyły wszystkie ogrody w mieście i okolicy. Po żmudnych zabiegach udało się wreszcie personelowi cyrku uwięzić trzy słonie; czwartego kolosa złapano po pięciu godzinach, zarzucając mu na nogi lasso. Dyrektor imprezy, zanim rozpoczął sprzedaż biletów' musiał wprzód wyrównać straty za kilkanaście szyb wystawowych i dwa auta. Przechodniom nie stało się nic, gdyż słoń każdego starannie ominął.

BUDAPESZT.

Związek artystów węgierskich przypomina artystom-cudzoziemcom, że u nich obowiązuje t. zw. Tarifvertrag i nikomu omijać go nie wolno. Prowizję 10% płaci artysta w połowie wraz z dyrekcją — nadwyżki % są niedozwolone. Za podróż i bagaż otrzymuje się do 500 klg. Za przedstawienia popołudniowe 50 % (w niedziele i święta) za dziecinne (w dniu powszednim) stosownie do sprzedanych miejsc.

Organizacja powyższa ostrzega również artystów posiadających kontrakty do Ameryki Południowej, iż tamtejsze przedsiębiorstwo pod dyr. Arlingtona przestało istnieć już po kilku dniach swej egzystencji; 13 artystów obcych narodowości wstrzymano w drodze do Ameryki Północnej i dopiero po wielkich interwencjach odnośnych konsulów wpuszczono ich do Nowego Jorku.

PARYŻ.

Moulin Rouge po przejściu na teatr-varieté cieszy się olbrzymiem powodzeniem; chociaż pierwsze przedstawienie dało szukającej wrażeń publiczności za wiele wstrząsu, gdy słynny artysta Barbette uległ wypadkowi spadając z trapezu, jednak po przyjściu jego do zdrowia powodzenie się potęguje.

ZAGRZEB.

Głośną tancerką murzyńską Józefinę Becker spotkał tu przykry zawód, bo oto w czasie jej występu, studenci urządzili burzliwą manifestację rzucając na scenę cuchnącą bombę. Interwenjowała policja. Po uspokojeniu się publiczności, tancerka kontynuowała swój występ nadal.

Rewja wędrowna.

Dyrektor Klein jest twórcą masowej rewji berlińskiej. Przed kilku laty przepowiedział, że rewja pobije operetkę i farsę, i kampanję tę przeprowadził zwycięsko. Teraz rozumuje w ten sposób: wielkie cyrki wędrowne robią kiepskie interesy. Publiczność, także

w mniejszych miastach, żąda czegoś nowego. I wymyślił wędrąwną rewję z dwustu gerlami Już je musztruje na jednej z aren cyrkowych poza miastem i wybiera się w przyszłym sezonie na objazd po świecie z namiotem cyrkowym na 5000 widzów. Odrazu chce pobić wszystkie rekordy i stworzyć „nadrewję" z międzynarodowemi gwiazdami i armją gerl z Paryża, Berlina i Wiednia 12.000 kostjumów, — 40 ciężarowych wagonów cyrkowych, osobny pociąg osobowy, już czekają w pogotowiu. Najazd ten nie pominie podobno i Polski.

Wieś murzyńska wybiera się do Polski.

Z Warszawy donoszą: Firma Hagenbeck zwróciła się do ministerstwa spraw zagranicznych za pośrednictwem polskich władz konsularnych w Berlinie o zezwolenie na wjazd do Polski trupy egzotycznej przedstawiającej autentyczną wieś plemienia murzyńskiego Singalezów. Ze względu na istniejące u nas ograniczenia wjazdu dla obcych imprez widowiskowych, wątpliwem jest, czy takie zezwolenie będzie udzielone.

KOMUNIKATY.

Z polecenia VIII Walnego Zjazdu decyzją Zarządu Gł. z dnia 6 IV i 21 IV r. b. postanowiono:

delegatów do Rady Okręgowej C. O. Z. Z. P. U. mianować na stałe kol. prezesa J. Staruszkiewicza, vicepr. Z Turkusaf sekr. gen. T. Ordońskiego, K. Bajona, R. Renarda, T. Gajewskiego.

Przyjąć w poczet członków wspierających:

p. Mieczysława Matkowskiego (Mata)

Przywrócić w prawach członkowskich:

kol. Teodora Maleko (Aleksandryjskiego)

Przyjąć w poczet członków rzeczywistych: kol. i kol.

Adama Dobrzańskiego
Emilę Nowogrodzką
Jadwigę Ćwil (Volineri)
Marję Staniak (Mia Mara Indra)
Wacławę Lewandowską (Messet)
Jadwigę Ratkowską (Baccarelli)

W poczet kandydatów:

pp. Hannę Doliwę-Sobieszczańską
Alefreda Pragiera
Zofję Karpacz (Ziemską)
Edwarda Goska

Wydać tymczasowe zaświadczenie na występy z artystami Pol. Z. Art. Wid.:

pp. Awnes Neufeldowej
Filipowi Neufeldowi

Anulować zaległe składki członkowskie:

kol. Kantorowiczowi (Jacobiniemu)
W. Gdyczyńskiemu
Zofji Tokarskiej.

Przypominamy Kol. Kol. że wszyscy upoważnieni do inkasowania kwot zobowiązali się przesłać wykazy punktualnie 5-go i 20-go każdego miesiąca wraz z pieniędzmi do P. K. O. 7330 to też nie należy utrudniać im tych czynności zwlekaniem wpłacania wszelkich świadczeń lecz o i ile możności zarządzeniom ich się podporządkować.

Zawiadamiamy jednocześnie, że od 1 maja r. b. miast znaczków naklejanych do legitymacyj, używane będą pieczęcie.

Pomoc lekarska dla człoków Pol. Z. A. Wid.

Na mocy porozumienia między Polskim Związkiem Artystów Widowiskowych, a zespołem Lekarzy Lecznicy „Śródmiejskiej," powstała przy "Polzawidzie," dla członków i ich rodzin stała pomoc lekarska na następujących warunkach:

1) Członkom i ich rodzinom przy-

sługuje prawo do dobrowolnego korzystania z pomocy lakarskiej na miejscu w lecznicy w zakresie wszystkich specjalności i z ustępstwem 25% t. j. zamiast 4 zł. — 3 zł.

2) Za wezwanie lekarza do domu pacjenta zamiast zł. 12 — zl. 7 od godz. 9 rano do godz. 9 wiecz.

3) Korzystanie z gabinetu elektroterapji t. j. lampy kwarcowej sollux, djatermia, naświetlania i prześwietlania promieni Roentgena, oraz wszelkich analiz i zabiegów kosmetycznych — 50% od taksy.

4) Świadectwa i opinje lekarskie z ustępstwem 50% od taksy.

5) Każdorazowe okazywanie legitymacji członkowskiej jest obowiązujące.

6) Apteka Czerwonego Krzyża, Marszałkowska 95, dzierżawca p. Radomski udziela 25% rabatu z cen za wszystkie lekarstwa.

7) Lekarze ordynujący przyjmują w lecznicy od godz. 10 rano do 8 wieczór (bez przerwy).

8) Lekarz naczelny „Polzawidu" przyjmuje interesantów na miejscu codziennie od 12—1 i 5—7 pp. (telef. 34-34).

Adres Lecznicy: **Chmielna 26.**

KRONIKA.

Konferencja.

W drugiej połowie kwietnia Sekretarz Generalny naszej Organizacji kol. Ordoński odbył konferencję z posłanką p. Waśniewską, na skutek nadesłanego nam kwestjonarjusza przez „Międzynarodowe Biuro Pracy" przy Lidze Narodów w Genewie, w sprawie opieki organizacyjnej nad członkami zespołów artystyczno kabaretowych w Polsce.

Dzięki cennej pomocy i wskazówkom posł. Waśniewskiej została zredagowana odpowiedź na wyżej wspomniany kwestjonarjusz, informując przedewszystkiem przedstawiciela „Międzynarodowego Biura Pracy" p. Dr. Adama Rosse o naszych zadaniach i celach w tej dziedzinie.

Sądzimy niewątpliwie, że wpłynie to dodatnio na międzynarodowy ruch pracy wogóle, jak również i na poprawę stosunków w ruchu zawodowym naszym w Polsce w szczególe, oraz że nasza przyszła umowa zbiorowa, którą mamy niebawem podpisać, stanie się jeżeli nie całkowicie to przynajmniej w pewnym procencie, częścią podstawową naszego zawodu na terenie międzynarodowym.

Zebranie Koleżeńskie w Gdyni, zwołał dn. 27 kwietnia r. b. w lokalu kabaretu „Kaszubok" w imieniu Zarz. Gł. kol. Renard. Omawiano sprawy bieżące, związane z nową kadencją Zarządu. Obecni na zebraniu byli wszyscy członkowie Polzawidu przebywający w Gdyni.

W sali kabaretu „Maxime" w Bydgoszczy odbyło się zebranie 29 kwietnia r. b. o godz. 4 popoł. Sytuację obecną Związku przedstawił zebranym prezes kol. Staruszkiewicz wzywając wszystkich do współpracy i solidarności koleżeńskiej. W zebraniu uczestniczyli wszyscy członkowie, kandydaci i artyści zagraniczni, występujący w Bydgoszczy.

Ostrzeżenie! Ostrzegamy Kol. i Kol. przed przyjmowaniem na przyszłość kontraktów do Kawiarni „Pasaż" w Stanisławowie, gdyż właściciele tejże nie wywiązują się z zaciągniętych zobowiązań w stosunku do artystów!

Zasłużony benefis. Kol. J. Rączka otrzymał po ośmiomiesięcznej pracy bez przerwy na jednej i tej samej placówce benefis, który się odbył 25 kwietnia r. b. na dancingu rest. „Wir“ w Warszawie z współudziałem zaproszonych artystów. Wypełniona po brzegi sala nagradzała każdy jego utwór rzęsistemi oklaskami. Benefisant prócz kwiatów otrzymał upominki od dyrekcji i znajomych.

Prezes kol. Staruszkiewicz wyjechał na engagament do Poznania; zastępuje go wiceprezes Statur-Turkus codziennie w lokalu związku od 5—7 popoł.

Układ z kierownikami.

W dniu 12 kwietnia b. r. został zawarty między Zarządem Głównym Pol. Z. A. Wid. a naszymi kierownikami Społ. Biur Pośrednictwa Pracy układ mocą którego powierzone im zostały nadal kierownictwa tychże biur na dotychczasowych stanowiskach. Wszyscy kierownicy otrzymali pełnomocnistwa inkasowania wszelkich kwot na cele Pol Z. A. Wid. oraz kontrolowania *przy zawieraniu kontraktów* legitymacji członkowskich. Zarząd Główny zobowiązał się stawać w obronie ich praw, jak również zwalczać *bezwzględnie* wszelkie pokątne pośrednictwa. Układ podpisali:

K. Bochenkiewicz (Poznań)
G. Eisenberg (Katowice)
S. Pomeranz (Lwów)
T. Gajewski (Warszawa)
F. Alfredo (Bydgoszcz)

Wyszczególnieni kierownicy doangażować sobie mogą współpracowników w porozumieniu się z Zarządem Głównym.

Jednocześnie zawiadamiamy, że p. Józef Kremer posiada koncesję na zarobkowe biuro pośrednictwa pracy, które Ustawa o społecznych biurach pośrednictwa pracy z dnia 10. czerwca 1924 r. nie obejmuje.

Sprawa tantjem autorskich i kompozytorskich. Na skutek zażaleń przedstawicieli „Zaiksu“ na prowincji o niekonsekwentnem postępowaniu członków Pol. Z. A. Wid. co do obowiązku płacenia tantjem autorskich i kompozytorskich, przypominamy po raz ostatni, że wszelkie nadużycia będą ścigane organizacyjnie wzgl. wprost kierowane przez powyższy Związek na drogę sądową. Dotychczasowe świadczenia t. j. 8 zł. miesięcznie tytułem tantjem kompozytorskich, oraz honorarjum za teksty słowne (w porozumieniu się z autorami) pozostają nadal w mocy i nikomu z wykonawców od uiszczenia należnych kwot uchylać się nie wolno.

Z życia artystycznego.

Związek artystów scen polskich „Zasp” obchodzi w tym roku dziesięciolecie swego istnienia i dla uwiecznienia tej chwili, wydał książkę pamiątkową, gdzie prócz sprawozdania za czas od 1919 r. do 1929 r. znajduje się wspaniały artykuł wstępny pióra Adama Zagórskiego p. t. „Czego dokonał aktor polski w pierwszem dziesięcioleciu swej organizacyjnej działalności.“ Książkę tę, o wielkiej dla każdego artysty wartości, otrzymała również i nasza organizacja.

Związek teatrów ludowych z siedzibą w Warszawie, ul. Tamka 1 (telefon 236-40) zawiadamia nas listem z dn. 23 marca rb. jak również i zainteresowanych w tej sprawie, iż udziela bezpłatnie jaknajszerszej pomocy zespołom teatralnym wsi i miasteczek, wypożyczając utwory dramatyczne z życia ludu, wydawnictwa teatralne: o budowie i urządzeniu sceny, o charakteryzacji, ubiorach, malowaniu dekoracyj i t. p. Wzmiankę powyższą podajemy chętnie do wiadomości braci artystycznej w przeświadczeniu, że znajdą się u nas koledzy, którzy z wspomnianym związkiem zechcą współdziałać.

Niebawem ukazać się ma w druku książka p. t. „Polscy aktorzy filmowi” gdzie prócz podobizn tychże, będą zamieszczane również fotografje i innych artystów. Kol. i kol. chcący więc podobizny swe w niej zamieścić, raczą poinformować się w redakcji ul. Senatorska 38 w Warszawie, w godzinach między 4—6 pp. Lokal wytwórni Kape-Film.

Sąd Polubowy w sprawie dyr. Lwa (Kino Astra) przeciw kol. Kamińskiej odbył się dnia 20 kwietnia r. b. w lokalu Związku. Kol. Kamińskiej udowodniono winę za opuszczenie engagementu przed terminem (§ 26 konwencji) i osądzono ją na zapłacenie z tytułu odszkodowania 220 zł. Z powyższej kwoty 70 zł. przechodzi w połowie na cele Pozedu i Polzawidu. Kol. Kamińską zastępował kol. Gajewski, zaś dyr. Lwa — dyr. Świdziński z Lublina.

Sprawa kol. St. Grabowskiej, p-ko dyr. Stradeckiemu (o zerwanie umowy) załatwioną została w tymże dniu porozumieniem się obu stron w lokalu Związku.

Uwadze Społecznych biur pośrednictwa pracy.

Sąd pracy Warszawa-Południe, skazał Berka Ambarasa, kierownika biura pośrednictwa pracy przy Centralnym Związku zawodowym robotników przemysłu skórzanego na 50 zł. grzywny, jako pierwszą karę za nienadsyłanie Państwowemu Urzędowi Pośrednictwa Pracy sprawozdań zapośredniczenia w obowiązującem terminie.

Powyższy Sąd skazał równocześnie R. Mendelsona za pokątne zapośredniczanie pracy przy Centralnym Związku robotników przemysłu spożywczego na bezwględny areszt bez zmiany na grzywnę.

A zatem baczność pp. pokątni pośrednicy.

Na Dom Artysty Widowiskowego.

Z okazji ukonstytuowania się nowego Zarządu Związku, składam wraz z życzeniami pomyślności i owocnej pracy 50 zł. na Dom Artysty Widowiskowego, oraz wzywam wszystkich Kol. i Kol. którym leży na sercu ich doniosły cel, o pójście moimi śladami.

J. Baccarelli

Na „Dom Artysty Widowiskowego” złożyła kol. Kay-Witt zł. 100.— za co składamy serdeczne podziękowanie.

Zarząd

Od redakcji.

Zwracamy się do Kol. i Kol. posiadających u siebie egzemplarze „Echa“ za miesiące marzec i kwiecień 1927 r., oraz za listopad i grudzień 1928 r. o przesłanie takowych do Związku, gdyż na życzenia Bibljoteki Narodowej im. Ossolińskich we Lwowie, pragnęlibyśmy niemi uzupełnić tamże brakujące. Wspomiane egzemplarze w Administracji „Echa“ są wyczerpane.

Szan. Czytelników i Sympatyków naszej organizacji zawiadamiamy niniejszem, iż każdy numer naszego pisma możemy im nadesłać pocztą; prenumerata wynosi 3,50 zł. kwartalnie. „Echo“ wychodzi 10-go każdego miesiąca.

W celu normalnego rozwoju naszego pisma i utrwalenia stałego wydawnictwa upraszamy Szan. Kol. i Kol. o zamawianie ogłoszeń najpóźniej do 3-go każdego miesiąca, oraz jednoczesne przesłanie należności na P. K. O. 7.330.

Kol. i Kol. wyjeżdżających zagranicę, upraszamy o zasilanie Echa Art. wiadomościami ze sztuki widowiskowej i tamt. życia artystycznego.

Adresy Artystów Pol. Z. A. Wid.

Aleksandryjscy-Duo
Poznań—Apollo

Amors Feliks muzyk.-ekscentr. i humor.
Warszawa—Metropol

Alwaris tancerka
Kraków—Moulin Rouge

Bajon Kazimierz Komik salonowy
Warszawa—Wir

Baccarelli tancerka
Równe—Nowy Świat

Balcerkiewiczówna Stanisława
Warszawa—Lij—Kino Tęcza

Bayer Jan recytator i kuplecista
Toruń—Hotel Pod Orłem

Boczkowski Maks. humorysta i tancerz
Wilno—Hotel Niszkowskiego

Bogutówna Hanka tancerka
Sosnowiec—Lokarno

Barska Basia tancerka
Katowice—Apollo

Branicka Henia tancerka
Polzawid

Brzeziński Franciszek monolog. i confer.
Lwów, „Casino de Paris"

Bronowski Bronisław autor-humorysta
Lublin, Kinoteatr „Apollo"

Charmel Małgorzata tancerka klasycz.
Polzawid

Chełmińska Halina subretka
Inowrocław, „Pod Lwem"

Czarnecki Jan kapelmistrz
Warszawa—Cafe Bristol

Dąbrowska Jadwiga wodewilistka
Lwów, Cicha 3 Pośredn. pracy

Domański Henryk humor. wirt. na organ.
Polzawid

Derbicz Wiktor
Warszawa—Kino Era

Drwęski Zygmunt humorysta-autor
Warszawa—Kino As ra

Dracowa Marja wodewilistka
Poznań—Wesołe miasteczko

Darowski Stefan kupl. wirt na organ
Polzawid

Din Don komicy-satyrycy-muzykalni
Poznań—Cyrk Musajew

Dobrowolska Marja tancerka
Sosnowiec—Lokarno

Dobrzański humorysta
Poznań—Atlantic

Denis Władysław właściciel baletu
Toruń—Trzy Korony

Eddi i Theo komicy muzykalni
Cyrk—Medrano

Erwestówna Ida
Polzawid

Erwest-Duet kuplety charakterystyczne
Zgierz, kino

Fellini-Koniuszyńska humorystka
Polzawid

Fleuron-duet
Katowice—Apollo

Forel Wanda tancerka
Warszawa—Jockey Club

Gajewska Cecylja balet
Poznań—Carlton

Grabowska Stefa tancerka modern.
Polzawid

Górska Maryś
Warszawa—Kino Era

Głowacka Rela śpiewaczka
Przemyśl—Grand Caffe

Gdyczyński Władysław brzuchomówca
Lwów kino Palace

Gerdes Erna tancerka
Poznań—Savoy

Guzik Kubuś komik-excentryk
Zamość—Cyrk Staniewskich

Garina Anastazja śpiewaczka liryczna
Polzawid

Hagien Kitti
Łódź—Manteufel

Indra Mea Mara, tancerka
Bydgoszcz—Resursa

Iwasiow i Woroncewicz duet operet.
Warszawa—Lij i Kino Tęcza

Janaszek duet charak. śpiewno-muzyk.
Warszawa—Kino Era

Jaśkowski Edward humorysta-excentr.
Katowice—Mascotte

Jankowska Janina subretka
Polzawid

Jankowska Pola kuplecistka
Stanisławów—kaw. Warszawa

Juljanowski Juljusz komik
Pabjanice—Kino Miejskie

Jarocka
Lwów—Warszawa

Jerańska Jadwiga tancerka modern.
Warszawa—Victorja

Janiszewska Irena tancerka
Polzawid
Jacobini Kaz. iluzjonista
Polzawid
Janiszewscy balet
Lwów—Belmont
Jurhan duet taneczny modern.
Poznań—Savoy
Karkowski Ney
Warszawa—Kino Kometa
Kitschman Anda autorka-pieśniarka
(przy własnym akompanjamencie)
Polzawid
Kajdarowa Tatjana tańce plastyczne
Polzawid
Kańkowscy żonglerzy
Cyrk Staniewskich
E. Ignacio Muszyński duet muzykalny
Zdołbunowo—Cyrk Staniewskich
Karitan Józef humorysta-komik
Warszawa—Polzawid
Klingierówna Hanka kuplecistka
Polzawid
Kochański Zdzisław piosen.-conferenc.
Poznań—Savoy
Kay-Whitt
Lwów—Warszawa
Kołosowska Elżbieta tancerka charakt.
Inowrocław—Pod Lwem
Kondracki Marjusz piosenkarz-humor.
Lwów—Louvre
Kilińscy duet taneczny
Warszawa, Dobra 86 m. 88.
Kambors Cyrk własny
Hełmno
Koralewicz Jadwiga subretka
Warszawa—Kino Czary
Krynicka Nina tancerka modern.
Polzawid
Kustoszówna Helena
Lwów—kaw Casino de Paris
Kolska Bronisława tancerka
Warszawa—Victorja
Karczewscy charakt. duet taneczny
Warszawa—Udziałowa
Lia Lares
Lwów, Louvre
Lubicki Stefan piosenkarz i conferenc.
Bydgoszcz—Maxime
Lińska Lili
Polzawid
Lisowski trio
Stanisławów, Warszawska
Lubicz Władysław piosenkarz
Leszno, Hotel Polski

Lockway duet tan.
Poznań—Splendid
Łukasiewicz Mieczysław piosenkarz
Polzawid
Melerwil duet taneczny modern.
Warszawa—Kino Słońce
Malinowska Hela subretka
Lwów—Bagatela
Morawska Wacia subretka
Katowice—Mascotte
Miłowska Ludmiła tancerka klasyczna
Warszawa—Pod Wiechą
Messalini imitator kobiet
Lublin—Kino Corso
Melerowicz humorysta
Gdynia—Kino Czarodziejka
Matuszewski-balet
Kalisz—Europa
Masłowa Katia
Bielsko—Eden-Casino
Makowska Aniela kuplecistka
Toruń—Ziemiańska
Manoli Józef imitator dzwięków
—Cyrk Staniewskich
Mirski Mieczysław komik-humorysta
Sosnowiec—Lacarno
Mill Mila subretka
Warszawa—Kino Astra
Nałęczówna Kazia tancerka charakt.
Polzawid
Niksarski i Żukowska duet taneczny
Warszawa—Warszawianka
Odrobiński E. humorysta
Stanisławów—Kawiarnia „Warszawa"
Ordon-Tuszyńska śpiewaczka
Warszawa, Nalewki 3 m. 2
Ordon Mieczysław piosenkarz
Polzawid
Ostrowski-Polux gimnastyk-ekwilibrys.
Cyrk Barańskich
Ościńska Nelli pieśniarka
Polzawid
Olszewska Zofia tancerka
Lwów, Cicha 3
Ordings-Bono
Cyrk własny objazdowy
Ordoński T. Sekretarz Generalny
Polzawid
Porębińska Anna tancerka charakter.
Poznań—Savoy
Połoński Arkadjusz humorysta
Polzawid
Podolska Marja kuplecistka
Warszawa, Nowolipki 30 m. 27.

Pilarski Fr. humorysta
Lwów, Tarnowskiego 10.

Poraj Porecka śpiewaczka
Warszawa—Cafe Bristol

Rączka Józef piosenkarz
Inowrocław—Pod Lwem

Rybakowa M.
Równe—Nowy Świat

Renard Ryszard humorysta
Grudziądz Mazurka

Reden Edward autor-humorysta
Warszawa—Kino Muza

Rej Edward humorysta-autor
Warszawa—Lij

Ridi René tancerka klasyczna
Polzawid

Rorena et Gaston
Grecja—Ateny, Paleologhon

Relówna Rela kuplecistka
Poznań—Nowy Świat

Senkowska Halina tancerka charakter.
Poznań—Miraż

Sadowski Władysław
Warszawa—Lij—Kino Tęcza

Stanisławska Stacha kuplecistka
Polzawid

Sirotina
Bielsko—Tabarin

Stanisławscy kwartet humorystyczny
Polzawid

Sławski Józef piosenkarz conferencieur
Przemyśl—„Zacisze"

Staruszkiewicz Józef autor-humorysta
Poznań—Nowy Świat i Moulin Rouge

Szpakowski Aleks. humorysta.grotesk.
Białystok—Ritz

Sielska
Sosnowiec—„Locarno"

Szremski Roman humorysta
Poznań—Savoy

Seres Kitty tancerka
Kraków—Moulin Rouge

Stańska J.
Równe—Nowy-Świat.

Solari Zofja tancerka
Poznań—„Savoy"

Ściwiarski Janusz humorysta-autor
Piotrków „Czary"

Tarasiewicz „tajemniczy kufer"
Cyrk Staniewskich

Topolski Stefan-Steffi reżyser
Cyrk Barańskich

Tańska Adela, subretka
Piotrków—„Czary"

Trojanowski Karol monologista
Łódź—„Metropol"

Tarnowska Maryś pieśniarka ludowa
Stanisławów—„Warszawa"

Trawińska Janina tancerka
Równe—Nowy-Świat

Urbańska Nelly tancerka
Bielsko Eden-Casino

Walewska Mila wodewilistka
Poznań—Moulin Rouge

Welin Jerzy piosenkarz conferencieur
Kraków „Moulin-Rouge"

Valery właściciel baletu
Warszawa—Lij

Zagórska Wanda śpiewaczka
Polzawid

Zalewska Irena balet
Białystok—Ritz

Zamojska Marja pieśniarka ludowa
Poznań—Miraż.

Zamorska Julja wodewilistka
Bielsko—Hotel „Prezydent"

Żarska Ola humorystka
Inowrocław—Pod Lwem

Zatorska Mary subretka
Poznań—Nowy Świat i Moulin Rouge

Żukiewicz Hanka kuplecistka
Warszawa—Saski

Zielińska Katia subretka
Jarosław—„Grand-Caffé"

Zielińska Roma wodewilistka
Polzawid

Żwirski Stefan humorysta
Warszawa—Astra

Zwidlicz Wacław
Warszawa—Cafe Bristol

Zawiadamiamy Kol. i Kol. iż na życzenie szeregu dyrekcyj, jak również zainteresowanych osób, postanowiliśmy zamieszczać adresy wszystkich artystów; w tym celu prosimy o nadsyłanie nam każdą zmianę swego adresu najpóźniej do 3 każdego miesiąca.

Od Sekretarjatu! Uprasza się kol. kol. o wzięcie masowego udziału w reklamowaniu się w Echu Artystycznem

Reklama jest dźwignią ruchu zawodowego.
Dzięki reklamowaniu się popieracie własne pismo osiągając jednocześnie korzyści.

Zawiadomienie

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Polskim Związku Artystów Widowiskowych w Warszawie, Złota 36 m. 27 tel. 303-55 podaje do Ogólnej wiadomości P. P. Dyrektorów jak również wszystkich członków „POLZAWIDU“, że współpracowniekiem powyższego Biura został zatwierdzony p. Włodzimierz Bubnow, o czem zawiadamia kierownik Społ. B. P. P.

T. Gajewski

Podziękowanie.

Wszystkim Koleżankom i Kolegom, oraz p. p. Dyrektorom za wyrazy uznania i zaufania z powodu objęcia Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy przy „POLZAWIDZIE" dla dobra naszej Organizacji, ślę tą drogą serdeczne podziękowanie.

Kierownik Sp. B. P. P.
T. GAJEWSKI

Warszawa, w maju 1929 r.

UNIEWAŻNIENIE.

Niniejszem unieważniam zgubione **ZAŚWIADCZENIE TYMCZASOWE L. 41.** na nazwisko **Tuzinkówna Janina** (pseudo: Jarocka Janina) wydane mi przez Zarząd Główny Polzawidu.

Jarocka Janina
Wodewilistka

Kwiecień - Lwów - Kab. „WARSZAWA".

Tańce modne,

charakterystyczne

i klasyczne

Alice Conauu

tancerka charakterystyczna

Bogate kostjumy! **Najnowsze modele!**

Kabaret-Bar „WARSZAWA”

LWÓW

Wolna od ???

Angażowana przez Społ.
Biuro Pośr. Pracy
S. POMERANZ, Lwów.

ORYGINALNY REPERTUAR



WSZĘDZIE POWODZENIE

BACCARELLI

tańce modne i charakterystyczne

Kwiecień: Warszawa **„NITOUCHE“**

Maj: Równe **„NOWY ŚWIAT“**

Czerwiec i lipiec: Poznań ?

Redakcja: Warszawa, Złota 36 — 303-55.

Wydawnictwo: „Polski Związek Artystów Widowiskowych“ Redaktor: **Zygmunt Turkus.**

Drukarnia Wład. Kalinowskiego, Warszawa, Nalewki 8, telef. 230-47.